



TABLET

BIULETYN PRACOWNICZY

Lipiec 2019 / nr 27



INSTYTUCJA
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO

 MAŁOPOLSKA

Nasi zawodnicy

Od kwietnia do czerwca w mistrzostwach w ratownictwie medycznym wzięło udział 5 zespołów Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego. Do XVIII Mistrzostw Polski w Ratownictwie Medycznym, które odbędą się we wrześniu w Legnicy, zakwalifikowały się trzy nasze załogi.



V Mistrzostwa w Ratownictwie Medycznym zorganizowane przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Sanoku

25 kwietnia 2019 r.

Pierwsze miejsce zajął zespół w składzie: Bartłomiej Czyż, Mieszko Jaglarz i Tomasz Seweryn.

W zawodach udział wzięło 17 drużyn, które startowały w trzech kategoriach: profesjonalne zespoły ratownictwa medycznego, zespoły studentów oraz drużyny działające w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Zespoły ratownictwa medycznego miały do wykonania 7 zadań, w tym m.in. udzielali pomocy parze samobójców, ratowali pacjenta z nagłym zatrzymaniem krążenia w miejscu z utrudnionym dostępem, bez światła oraz mężczyznę poważnie poranionego w lesie przez dzikie zwierzę. Organizatorzy przygotowali również zadanie na dyskotecę – w trudnych warunkach, w miejscu, gdzie były stroboskopowe światła, dym i hałas, a także symulację porodu w warunkach domowych.

Regionalne Mistrzostwa w Ratownictwie Medycznym w Świdnicy

8-10 maja 2019 r.

Trzecie miejsce zajął zespół w składzie: Michał Barczyk, Jakub Grochowski i Grzegorz Wysocki, a czwartą lokatę: Marek



Brzostowicz, Mateusz Putowski i Krzysztof Troczyński.

W Świdnicy wystartowało 19 załóg ze stacji pogotowia w całej Polsce. Do wykonania miały pięć zadań oraz test wiedzy teoretycznej. Zadanie nocne rozegrane zostało w Sztolniach Walimskich – zespoły ratowały pacjentów w hipotermii. Organizatorzy przygotowali także symulację postrzelenia dziecka strzałą w klatkę piersiową, a także upadku z wysokiego muru zamku. Zespoły ćwiczyły również pomoc pacjentce z astmą oraz alergią, a także ratowały poszkodowanego z amputacją obu kończyn dolnych w wyniku awarii windy.

XVII Mistrzostwa Warmii i Mazur w Ratownictwie Medycznym Bartoszyce 2019

22-24 maja 2019 r.

Marek Grabowski, Wojciech Śniegula i Dawid Mrowiec zakwalifikowali się do jesiennych Mistrzostw Polski w Ratownictwie Medycznym, zdobywając piąte miejsce oraz dwa puchary za zadania. W zawodach udział wzięło 18 zespołów z całej Polski oraz trzy z Ukrainy. Zawodnicy musieli wykonać 10 zadań, w tym test sprawnościowy. Organizatorzy przygotowali m.in. symulację wypadku motolotni, a także wypadku w warsztacie samochodowym. Zespoły ćwiczyły również udzielanie pomocy mężczyźnie porażonemu prądem, pacjentowi po próbie samobójczej oraz kobiecie z drgawkami.

Regionalne Małopolskie Mistrzostwa Ratownictwa Medycznego Tarnów 2019

17-19 czerwca 2019 r.

Zespół w składzie: Bartłomiej Czyż, Mieszko Jaglarz i Tomasz Seweryn zajął trzecie miejsce.

Na 9. pozycji uplasował się zespół: Jakub Grochowski, Michał Czarniecki i Jakub Zapędowski.

W zawodach rywalizowało 20 zespołów z całej Polski. Miały one do wykonania 7 zadań, w tym aż trzy nocne. Drużyny m.in. pomagały mężczyźnie, który po długiej podróży samolotem miał nagłe zatrzymanie krążenia, a także kobiecie w trakcie porodu bliźniąt. Ratowali noworodka po nagłym zatrzymaniu krążenia po porodzie w miejscu publicznym oraz pacjenta z problemami kardiologicznymi. Organizatorzy przygotowali również symulację wybuchu na terenie zakładu przemysłowego, w którym poszkodowanych zostało wiele osób, w tym kilka ciężko.

(red)





Podstacja w Olkuszu

Krakowskie pogotowie w powiecie olkuskim

Cztery zespoły ratownictwa medycznego, trzy podstacje i w sumie 50 pracowników – czyli zabezpieczenie całego powiatu olkuskiego – to nowy krok w działalności Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego.

1 kwietnia weszły w życie zmiany w działaniu systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego w całej Polsce, w tym również w województwie małopolskim. Małopolska została podzielona na dwa nowe rejony operacyjne, zgodne z rejonami działania dyspozytorni medycznych. Rejon krakowski jest obsługiwany przez dyspozytornię w Krakowie i obejmuje: miasto Kraków, powiaty: krakowski, proszowicki, miechowski, olkuski, chrzanowski, oświęcimski, wadowicki, suski, myślenicki, wielicki, nowotarski, tatrzański,

a rejon karpacki: miasto Nowy Sącz, miasto Tarnów, powiaty: nowosądecki, tarnowski, bocheński, brzeski, dąbrowski, limanowski, gorlicki i jest pod opieką dyspozytorni w Tarnowie.

Obydwa rejony operacyjne obsługiwane są przez 134 zespoły ratownictwa medycznego: 86 w rejonie krakowskim i 48 w rejonie karpackim. W rejonie krakowskim świadczenia realizuje Krakowskie Pogotowie Ratunkowe wraz z 11 współrealizatorami, a w rejonie tarnowskim – Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Tarnowie wspólnie z 6 współrealizatorami.

Zmiany te to wynik zapowiadanej przez rząd nowelizacji Ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Był to wynik starań Ministerstwa Zdrowia, a także spełnienie

postulatów środowiska ratowniczego. Jak podkreśla Ministerstwo Zdrowia, celem zmian jest wzmocnienie wpływu państwa na bezpieczeństwo zdrowotne obywateli. Jak mówiła wiceminister zdrowia Józefa Szczurek-Zelazko: „Zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa jest podstawowym obowiązkiem państwa; sprawny system ratownictwa medycznego – gwarantujący jakość i ciągłość świadczeń – jest jego elementem”.

Nowelizacja ustawy zapewnia, że umowy na wykonywanie zadań zespołów ratownictwa medycznego (karet z obsadą) będą powierzane wyłącznie podmiotom leczniczym w formie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, jednostek budżetowych i spółek kapitałowych z co najmniej większościowym udziałem skarbu

Podstacja w Hutkach





i przepisami, obowiązującymi w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego – co potwierdziły kontrole Małopolskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, a oprócz tego, tak, jak wszystkie karetki Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, mają wyposażenie ponadstandardowe. Jest to sprzęt, który nie jest wymagany żadnymi przepisami, ale jest bardzo przydatny w pracy zespołów ratownictwa medycznego. Do takiego wyposażenia należą m.in.: czujniki tlenu węgla, pasy stabilizujące miednicę, stazy taktyczne (do tamowania poważnych krwotoków) czy zestawy triażowe. Przyczyni się to poprawy jakości udzielanych świadczeń oraz wzrostu bezpieczeństwa pacjentów oraz członków zespołów. Każdy z nich ma też na pokładzie defibrylator Lifepack15 oraz urządzenie do automatycznego uciskania klatki piersiowej.

(red)

Podstacja w Hutkach

państwa lub jednostki samorządu terytorialnego.

W powiecie olkuskim działamy już od trzech miesięcy. W tym czasie zrealizowaliśmy w tym rejonie niemal 1500 wyjazdów. Nasi nowi pracownicy jeszcze przed podjęciem obowiązków zostali gruntownie przeszkoleni wg standardów obowiązujących w KPR, czyli – poza szkoleniami, jakie są obowiązkowe przy zatrudnieniu, pracownicy przeszli również dodatkowe szkolenia, m.in. teleinformatyczne czy dotyczące procedur medycznych, jakie są stosowane w KPR. W praktyce nasze nowe zespoły tworzą dotychczasowi pracownicy pogotowia olkuskiego.

Nasze zespoły stacjonują w tych samych miejscowościach, ale w dwóch przypadkach zmieniły adresy.

W Wolbromiu miejsce stacjonowania znajduje się w odnowionym budynku na-

leżącym do miasta, a w Olkuszu i Hutkach w siedzibach należących do właścicieli prywatnych. Dla dyżurujących zespołów ratownictwa medycznego przygotowano wyremontowane i wygodnie umeblowane pomieszczenia.

W powiecie olkuskim dyżurują dwa zespoły specjalistyczne oraz dwa podstawowe. „Eska” w Wolbromiu to nowy ambulans, kupiony przez Krakowskie Pogotowie Ratunkowe i przekazany do służby w połowie kwietnia. W podstacjach w Olkuszu i Hutkach dyżurują samochody, które kupione zostały w ciągu dwóch minionych lat dzięki środkom z budżetu państwa.

Podobnie jak wszystkie pozostałe ambulanse Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, również te, które pracują w powiecie olkuskim, zostały w pełni wyposażone w odpowiedni sprzęt. Ambulanse mają wyposażenie zgodne z wszelkimi normami

Podstacja w Wolbromiu



Podstacja w Wolbromiu. Uroczyste przekazanie nowego ambulansu



Mali ratownicy na podium

Dzieci z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Czernichowie, Społecznej Szkoły Podstawowej w Woli Batorskiej oraz Szkoły Podstawowej nr 1 w Dobczycach stanęły na podium w zorganizowanych przez Krakowskie Pogotowie Ratunkowe II Mistrzostwach Małych Ratowników. Finał konkursu rozegrany został 6 czerwca podczas Dnia Otwartego Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego.

Mistrzostwa Małych Ratowników to konkurs, w którym uczniowie klas szóstych, siódmych i ósmych z małopolskich szkół podstawowych mieli okazję sprawdzenia swojej wiedzy oraz umiejętności praktycznych z zakresu pierwszej pomocy. W czwartek odbyły się zmagania tych szkolnych drużyn, które wyłonione zostały w pierwszym



etapie konkursu. Byli to uczniowie, którzy w ramach eliminacji przygotowali fotografie na temat „AED ratuje życie”.

Zawody zorganizowane zostały na wzór profesjonalnych mistrzostw w ratownictwie medycznym i składały się z części teoretycznej w postaci testu oraz kilku zadań praktycznych, m.in. z wykorzystaniem manekinów szkoleniowych oraz AED.

– *Mistrzostwa Małych Ratowników organizujemy już po raz drugi. W zeszłym roku konkurs cieszył się dużą popularnością i do tegorocznej edycji zgłosiło się dwa razy więcej chętnych* – podkreślała Małgorzata Popławska, dyrektor Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego. – *Pierwsza pomoc udzielana przez świadków zdarzenia to pierwsze i niezwykle ważne ogniwo w łańcuchu przeżycia. Jej zasady powinien znać każdy z nas, dlatego od wielu już lat szkolimy dzieci i młodzież w tym zakresie. Bardzo jestem zadowolona z zaangażowania uczniów i nauczycieli w nasz konkurs, bo to oznacza, że mają świadomość, jak bardzo ważna jest to sprawa.*

Mistrzostwa Małych Ratowników odbywały się podczas Dnia Otwartego Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, podczas

którego zaprezentowaliśmy najnowocześniejszy sprzęt służący ratowaniu życia, specjalistyczne ambulanse, a także elektroniczny system zarządzania karetkami w Małopolsce.

Wszyscy – zarówno dorośli, jak i dzieci mogli nauczyć się udzielania pierwszej pomocy oraz właściwego zachowania w sytuacjach zagrożenia.

Była to też okazja, aby poznać fascynującą historię pierwszego pogotowia ratunkowego w Polsce, które tego dnia obchodzi 128. rocznicę powstania. Można było także zobaczyć stare ambulanse – eksponaty z Muzeum Ratownictwa w Krakowie.

Dzień Otwarty Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego został organizowany w ramach Święta Małopolski.

II Mistrzostwa Małych Ratowników

I MIEJSCE I PUCHAR MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO zdobył zespół RESQ TEAM z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Czernichowie w składzie: Dawid Galos, Dominik Orlita i Krzysztof Urbańczyk.

II MIEJSCE I PUCHAR WOJEWODY MAŁOPOLSKIEGO zdobył zespół STRAŻNICY





ŻYCIA ze Społecznej Szkoły Podstawowej im. Sue Ryder w Woli Batorskiej w składzie: Julia Kaczmarczyk, Damian Papadopoulos, Agnieszka Syguta.

III MIEJSCE I PUCHAR DYREKTORA KRAKOWSKIEGO POGOTOWIA RATUNKOWEGO zdobył zespół AED i SPÓŁKA ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Dobczycach w składzie: Alicja Ciętak, Martyna Sikora, Anna Suchta.

NAGRODĘ SPECJALNĄ za najlepszą fotografię nadesłaną w eliminacjach do konkursu zdobył zespół BJO TRIO ze Szkoły Podstawowej nr 124 w Krakowie w składzie: Bartosz Goduła, Joanna Kotarba, Oliwia Szewczyk. Gratulujemy!



PATRONAT HONOROWY

PIOTR ĆWIK
Wojewoda Małopolski



**WOJEWODA
MAŁOPOLSKI**

WITOLD KOZŁOWSKI
Marszałek Województwa Małopolskiego

 **MAŁOPOLSKA**

PATRONAT MEDIALNY





wszystkie fotografie: © Tomasz Chochół



Nasz nowy współpracownik Co to jest 3. GPR?

3. Grupa Poszukiwawczo Ratownicza zaczyna funkcjonować 1 stycznia 2009 roku w służbie ASAR (Służby Poszukiwania i Ratownictwa Lotniczego) w ramach systemu alarmowego.

Powołując się na podstawy prawne sięgamy do Art. 140 a. Prawa Lotniczego. Upraszczając zawikłość przepisów i doktryn zadanie jednostki to nie tylko ratownictwo ale również poszukiwanie. Nie wspomnę o zadaniach związanych z zabezpieczeniem przelotów ważnych osób w FIR WARSZAWA (polski rejon informacji powietrznej) posiadających status HEAD (status HEAD to status lotu statku powietrznego, wojskowego spe-

cialnego transportu lotniczego lub innego wojskowego statku powietrznego z najważniejszą osobą w państwie na pokładzie). W ramach pełnionego dyżuru wydzielamy jeden statek powietrzny wraz z pełną załogą.

W związku z nowelizacją Rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 27 sierpnia 2015 r. w sprawie służby poszukiwania i ratownictwa lotniczego zysaliśmy możliwość współpracy z innymi służbami celem „ratowania życia ludzkiego”. Sięgając do tekstu źródłowego, rozporządzenie to w dwóch najważniejszych punktach daje nam szansę współdziałania.

Paragraf 7.1 pkt. 3 Rozporządzenia zapewnia: „funkcjonowanie LZPR (Lotniczych Ze-

spółów Poszukiwawczo-Ratowniczych) przez 7 dni w tygodniu, całodobowo, w sposób umożliwiający niezwłoczne podjęcie działań poszukiwawczo-ratowniczych po odebraniu wezwania z ARCC (Cywilno-Wojskowy Ośrodek Koordynacji Poszukiwania i Ratownictwa Lotniczego)”.

Paragraf 7.2 mówi, że: „LZPR mogą podejmować, za zgodą ARCC, inne działania, w szczególności związane z zapewnianiem obronności, bezpieczeństwa państwa lub ratowaniem życia ludzkiego”. Ze względu na realizację pierwszych akcji poszukiwawczo-ratowniczych wraz z Krakowskim Pogotowiem Ratunkowym, staramy się modyfikować nasze wyposażenie i dostosowywać



je do polskich standardów zgodnie z naszymi instrukcjami, jak również doszkalamy personel aeromedyczny. 3 GPR jest samodzielną jednostką, liczącą ok. 55 osób: personel lotniczy, w tym aeromedyczny, personel techniczny jak i również administracyjny. Nasz nalot w ciągu roku zależny jest od wielu czynników i możliwości sprzętowych. Szacując liczbę godzin, jakie może wylatać poszczególne członki personelu latającego, w roku oscylujemy w granicach 100 godzin. W czasie dyżuru, jeśli zostaniemy zadysponowani, realizujemy każde zadanie nie przekraczając granic bezpieczeństwa. Nasze sztandarowe akcje przy współudziale z KPR to oczywiście te w Rdzawce (maj 2019 r.) i Tenczynie (czerwiec 2018 r.). Wiele nas te zdarzenia masowe nauczyły. Patrzymy na ratownictwo już z innej

Nasze śmigłowce

Mi-8 nr 10 627 wersja P/SAR
Mi-8 nr 10 628 wersja P/SAR
Mi-8 nr 10 630 wersja S
Mi-8 nr 10 656 wersja T/SAR
Mi-2 4547 wersja RL

perspektywy, nabierając większego doświadczenia i pokory we współpracy w systemie ratownictwa. Przestrzegając rozporządzenia pracujemy „7 dni w tygodniu, całodobowo, w sposób umożliwiający niezwłoczne pod-

jęcie działań poszukiwawczo-ratowniczych po odebraniu wezwania z ARCC”.

To jest nasza misja, ale widzimy ile jeszcze pracy musimy poświęcić, by współpraca w systemie ratownictwa układała się lepiej. Niestety naszym wrogiem często jest nie-sprzyjająca pogoda oraz warunki terenowe (brak możliwości wyznaczenia odpowiedniego lądowiska). Nad prawidłową realizacją działań czuwa obecny dowódca **mjr pil. Roman Wdowik**. To doświadczony pilot pełniący dyżur w ramach służby ASAR od wielu lat. Jesteśmy otwarci na nowe możliwości współpracy jakie daje nam Art. 140 a, i dziękujemy za wsparcie KPR w ostatnich dwóch akcjach w Rdzawce i w Tenczynie.

kpt. pil. Sylwester Kanadys
Oficer Prasowy 3 GPR



wszystkie fotografie: © Tomasz Chochół

Porozumienie

26 kwietnia 2019 r. zawarte zostało porozumienie między 3. Grupą Poszukiwawczo-Ratowniczą w Krakowie a Krakowskim Pogotowiem Ratunkowym. Porozumienie pozwoli na usprawnienie współpracy pomiędzy jednostkami w zakresie ratowania zdrowia i życia ludzkiego, szczególnie w sytuacji wystąpienia zdarzenia mnogiego, masowego lub katastrofy.

Dzięki porozumieniu, możliwe jest dysponowanie przez Krakowskie Pogotowie Ratunkowe załóg 3. GPR oraz wspólne działania na miejscu zdarzenia. Cały czas trwają też prace nad udoskonaleniem procedur dysponowania oraz łączności radiowej. Planowane jest również organizowanie wspólnych szkoleń i seminariów pozwalających na wymianę doświadczeń.

Wyroki dla agresywnych wzywających

900 złotych oraz ponad 2000 zł będą musieli zapłacić agresywni pacjenci, którzy, wzywając pomoc, znieważyli naszych dyspozytorów medycznych.

W ciągu minionych paru miesięcy udało się doprowadzić do skazania dwóch osób, które zachowywały się agresywnie i znieważyli naszych dyspozytorów medycznych. W obu przypadkach oskarżeni przyznali się do winy i zasądzona została kara grzywny, którą winowajcy przyjęli bez zastrzeżeń.

Podstawą do wydania wyroku był artykuł 226 par. 1 Kodeksu Karnego, który mówi:

Art. 226. Znieważenie funkcjonariusza publicznego podczas pełnienia obowiązków służbowych

§ 1. Kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Przypadek 1.

Dyspozytor medyczny spokojnie zbierał wywiad i zadawał pytania zgodnie z procedurą. W trakcie wywiadu nic nie wskazywało na to, że wzywający może być agresywny. Przypadek nie był typowy i dyspozytor, żeby podjąć właściwą decyzję, musiał zdobyć szczegółowe informacje dotyczące stanu zdrowia pacjenta. Ostatecznie poinformował wzywającego o zadysponowaniu zespołu ratownictwa medycznego. Wtedy – z zupełnie niezrozumiałych powodów, nastąpiła

tyrada przekleństw. Wyzwiska, wulgaryzmy oraz groźby: „Ja cię dopadnę”. Zasądzono karę ponad 2 tys. złotych.

Przypadek 2.

Wzywający już wcześniej wykonał jeden telefon na numer alarmowy i dyspozytor odmówił wystania karetki. Pacjent zadzwonił po raz drugi i – nawet nie próbując odpowiadać na pytania naszej dyspozytorki – obrzucił ją obelgami. Nie wyjaśnił, o co chodzi, a jedynie krzyczał, m.in. „Takie k... nie powinny pracować”. Dyspozytorka zapytała: „Czy ma pan świadomość, że mnie pan obraża?”. Pacjent odpowiedział: „Tak, mam”. Sąd orzekł o karze grzywny w wysokości 900 złotych.

Pamiętajcie!

W Krakowskim Pogotowiu Ratunkowym obowiązuje procedura PM-26, która opublikowana została w poprzednim numerze *Tabletu* (marzec 2019). Prosimy wszystkich pracowników, zarówno zespoły ratownictwa medycznego, jak i dyspozytorów medycznych, aby pamiętali o jej stosowaniu.

Raporty o przypadkach agresji wobec personelu medycznego są obowiązkowo przesyłane każdego miesiąca do Ministerstwa Zdrowia.

Poza wyżej wymienionym przepisem, podstawą do ukarania sprawców stanowią również:

■ USTAWA O PRM

ART. 5.

1. Osoba udzielająca pierwszej pomocy, kwalifikowanej pierwszej pomocy

oraz podejmująca medyczne czynności ratunkowe korzysta z ochrony przewidzianej w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks Karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.2)) dla funkcjonariuszy publicznych.

■ KODEKS KARNY:

ART. 223. Czynna napaść na funkcjonariusza publicznego

§ 1. Kto, działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą lub używając broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu albo środka obezwładniającego, dopuszcza się czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. **§ 2.** Jeżeli w wyniku czynnej napaści nastąpił skutek w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

ART. 217A. Naruszenie nietykalności osoby podejmującej interwencję na rzecz ochrony bezpieczeństwa

Kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną w związku z podjętą przez niego interwencją na rzecz ochrony bezpieczeństwa ludzi lub ochrony bezpieczeństwa lub porządku publicznego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

(red)

Dlaczego zdecydowałam się oskarżyć wzywającego Ja, dyspozytor medyczny

„Ratownictwo medyczne dyspozytor np. 00, w czym mogę pomóc” – tak zaczyna się w zasadzie każda rozmowa dyspozytora medycznego z dzwoniącym pod numer alarmowy Państwowego Ratownictwa Medycznego.

Z reguły to właśnie dyspozytor medyczny stara się poprowadzić rozmowę ze zgłaszającym tak, aby uzyskać najistotniejsze dla siebie informacje dotyczące stanu pacjenta. Na ich podstawie podejmuje decyzje o zadysponowaniu ZRM (zespołu ratownictwa medycznego) i przekazuje stosowne infor-

macje o dalszym postępowaniu w miejscu zdarzenia do przyjazdu karetki.

Niestety, zdarzają się rozmowy trudne, problemowe, wręcz ciężkie do przeprowadzenia. Kultura osobista niektórych dzwoniących kończy się po wypowiedzeniu przez dyspozytora słów „W czym mogę pomóc”.

Przerazające, a zarazem przykre jest dla mnie to, iż grupa tych ludzi się powiększa. Dzwoniący nie chcą odpowiadać na pytania, nie chcą udzielać pierwszej pomocy na miejscu zdarzenia, nie słuchają dyspozytora. Bywają wulgarni i agresywni. Próbuje wzbudzić w nas poczucie winy za stan pacjenta czy sytuację, w jakiej się znaleźli. Straszą nagrywaniem rozmów, skargami, mediami, odpowiedzialnością za zdrowie pacjenta, aż w końcu sądem – po czym rzu-

cają słuchawką. W takich przypadkach próba oddzwonienia i kontynuowania rozmowy bywają nieskuteczne.

Od nas wymaga się profesjonalizmu, tolerancji, zrozumienia i empatii... Nasuwa się pytanie: dlaczego nikt nie wymaga od społeczeństwa stosownego zachowania po wybraniu numeru alarmowego?

Ludzie dzwonią krzycząc, że: „karetka im się należy”, bo płacą podatki, mają kartę pacjenta onkologicznego, są honorowymi dawcami krwi, kombatantami, prawnikami, dziennikarzami czy też pochodzą z rodziny lekarskiej. Każdy z nich jest przekonany, że karetka mu się „należy”, jak sami zresztą mówią.

Podjmując próby zastraszenia nas albo konfabulując, tylko po to, aby osiągnąć cel, aby „zdobyć” tę upragnioną karetkę systemową. Często tłumaczenia o braku wskazań do zadysponowania zespołu ratownictwa medycznego czy informacja o możliwości skorzystania z innej formy pomocy np. w przychodni, spotyka się z jeszcze większą agresją. Wtedy padają wulgaryzmy i obelgi pod naszym adresem.

Po takiej trudnej rozmowie mija zaledwie kilka minut, a czasem nawet tylko kilka sekund i już wpada następne połączenie. Często nie ma czasu na wyciszenie się, wzięcie trzech głębszych oddechów, ponieważ już ktoś czeka, aż dyspozytor powie „W czym

mogę pomóc”. Wtedy należy zachować zimną krew i opanowanie, aby móc wykazać pełen profesjonalizm i skupić się na kolejnym rozmówcy.

Teraz zapewne wiele osób poczuje się urażonych tym co napisałam, a szczególnie ci, którzy są zupełnym przeciwieństwem powyższego opisu.

I to jest właśnie odpowiedni moment, aby w całym tym wywodzie powiedzieć, że na szczęście są również ludzie, którzy potrafią współpracować z dyspozytorem medycznym. Często, mimo stresu i zdenerwowania, udzielają pierwszej pomocy zgodnie z zaleceniami dyspozytora, odpowiadają na pytania, a podczas rozmowy potrafią zachować kulturę osobistą na wysokim poziomie.

Tym wszystkim zgłaszającym dziękuję za współpracę. To dzięki takim osobom wierzymy, iż nasza praca, nasz wysiłek, stres i nerwy nie idą na marne. Kiedy ktoś chętnie współpracuje, wykonuje moje polecenia to czuję, że moja praca ma sens i że zrobiłam wszystko, co mogłam podczas rozmowy telefonicznej. Zapewne ktoś złośliwy zapyta: „A ile można zrobić przez telefon”? Z doświadczenia wiem, że bardzo dużo. I wcale nie będzie to przesadą, jeśli powiem, że dzięki nam niejedną raz uratowane było ludzkie życie.

Społeczeństwo powinno wreszcie zrozumieć, że udzielanie pomocy nie kończy się

na wykręceniu numeru alarmowego. Dyspozytor jest pierwszym ogniwem w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego. To osoba od której wszystko się zaczyna. To on podejmuje decyzję o przyjęciu i dysponowaniu zespołu ratownictwa medycznego. Po takich ciężkich rozmowach czasem zastanawiam się czy choć przez kilka sekund taki problemowy i roszczeniowy wzywający zastanawia się z kim rozmawiał? Kim jest dyspozytor medyczny? – sama sobie pozwolę odpowiedzieć na to pytanie: obawiam się, że nie...

W kilku słowach na koniec przypomnę, iż jesteśmy ratownikami medycznymi, pielęgniarkami i pielęgniarzami. Pracujemy w zintegrowanym systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego. Działamy w centrach dyspozytorskich rozmieszczonych na terenie całego kraju. Wiele osób z nas pracuje również w Zespołach Ratownictwa Medycznego. Posiadamy wykształcenie medyczne. Nie jesteśmy laikami, wiemy co robimy i na czym polega nasza praca...

Proszę o chwilę refleksji, wzięcie głębokiego oddechu przed wykonaniem połączenia pod numer alarmowy i wykazaniem się chęcią współpracy.

Proszę mi uwierzyć, to nie jest lekka praca.

Martyna Gołąb-Curyło
Dyspozytor medyczny

Kurs samoobrony dla zespołów krakowskiego Pogotowia

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe zorganizowało dla swoich pracowników kurs samoobrony. Jak radzić sobie z atakami agresywnych pacjentów uczyli policjanci z krakowskiego Oddziału Prewencji Policji.

Członkowie zespołów ratownictwa medycznego poznali techniki radzenia sobie z agresywnymi pacjentami i ćwiczyli chwy-

ty, które pozwolą im – w bezpieczny sposób – nie dopuścić do fizycznego ataku.

Drugim elementem szkolenia była nauka postępowania w sytuacji, gdy poszkodowanym jest policjant. Ratownicy medyczni poznawali poszczególne elementy wyposażenia policjanta na służbie tak, aby umieć poradzić sobie np. z zdjęciem wszystkich elementów taktycznych. Przeszli również szkolenie

dotyczące postępowania z bronią rannego funkcjonariusza.

Kurs samoobrony dla zespołów ratownictwa medycznego Krakowskie Pogotowie Ratunkowe organizuje już po raz kolejny, ale po raz pierwszy szkolenie przeprowadził krakowski Oddział Prewencji Policji.

Krakowskie zespoły ratownictwa medycznego dość często stykają się z agresją ze

ciąg dalszy na s. 12





strony pacjentów. Zdecydowana większość incydentów to agresja słowna: wyzwiska, słowa niecenzuralne, czasami zastraszanie, groźenie śmiercią i uszkodzeniem ciała. Do rękoczynów, agresji fizycznej, dochodzi rzadziej. W ciągu roku notujemy średnio kilka spraw, które mają finał w sądzie. Zwykle przyczyną agresywnych zachowań pacjentów są alkohol i środki odurzające.

Bywa też, że agresywni są nie sami pacjenci, ale świadkowie zdarzenia czy rodzina, roszczeniowo nastawiona już w momencie przyjazdu karetki.

Przypominamy, że członkowie zespołów ratownictwa medycznego podlegają takiej samej ochronie, jak funkcjonariusze publiczni. Wynika to z Ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz nowelizacji

Kodeksu Karnego sprzed kilku lat. Warto zresztą pamiętać o tym, że taką ochroną objęta jest każda osoba, która udziela pierwszej pomocy.

Zapraszamy na kolejne edycje kursów – informacje o terminach dostępne będą na fanpage KPR na Facebooku: <https://www.facebook.com/KrakowskiePogotowieRatunkowe/> (red)

